

Sygn. akt II K 917/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Kinga Grzywacz

Przy udziale oskarżycieli posiłkowych J. G. i R. S.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3.04.2019 r.

sprawy przeciwko

J. S. urodz. (...) w m. K.

synowi W. i L. z d. C.

oskarżonemu o to, że: w okresie od dnia 21.07.2013 roku do dnia 28.05.2017 roku w L., woj. (...) uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec R. S. i K. S. określonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 13.03.2014 roku r., sygn. akt III RC 220/12 na rzecz każdego z nich 400 zł, tj. 800 zł miesięcznie, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych, narażając uprawnionych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1a k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżonego J. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, przy czym przyjmuje, że uporczywie uchylał się od wykonania ww. obowiązku alimentacyjnego w okresie od dnia 21.07.2013 r. do dnia 23.10.2015 r. i od dnia 9.02.2016 r. do dnia 28.05.2017 r., stanowiącego przestępstwo z art. 209 § 1 i 1a k.k. i za to na mocy art. 209 § 1a k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o kosztach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 917/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 3 kwietnia 2019 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony J. S. był ojcem R. S., urodzonego w dniu (...) i K. S., urodzonej w dniu (...) Wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 13 marca 2014 roku r., sygn. akt III RC 220/12 oskarżony został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz każdego z nich w kwocie po 400 zł miesięcznie. Oskarżony wyprowadził się od byłej żony w 2012

r., został pozbawiony praw rodzicielskich, nie odwiedzał dzieci, nie interesował się ich losem, nie przekazywał żadnych prezentów. W okresie od dnia 20 stycznia 2012 r. do dnia 20 lipca 2013 r. i od dnia 29 maja 2017 r. do dnia 22 listopada 2018 r. odbywał kary pozbawienia wolności. Komornik ściągnął z wynagrodzenia oskarżonego na rzecz dzieci:

- kwotę 157,58 zł w dniu 23.10.2015 r.,
- kwotę 226,51 zł w dniu 26.11.2015 r.,
- kwotę 157,58 zł w dniu 26.11.2015 r.,
- kwotę 226,51 zł w dniu 16.12.2015 r.,
- kwotę 226,51 zł w dniu 8.02.2016 r.,
- kwotę 226,51 zł w dniu 8.02.2016 r.

Łączna zaległość alimentacyjna na dzień 29 października 2017 r. wynosiła 36.785,12 zł wobec wierzyciela. Uchylenie się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz syna i córki narażało ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Była żona oskarżonego mieszkała z dziećmi, utrzymywała się z prac dorywczych, zarabiając do 400 złotych miesięcznie, zaliczki alimentacyjnej na dzieci w łącznej kwocie 800 złotych miesięcznie, świadczenia wychowawczego w kwocie 500 złotych oraz korzystała z pomocy społecznej.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.50,123v),
- zeznania J. G. (k.3v-4,123v-124),
- zeznania R. S. (k.124),
- odpis wyroku (k.5),
- zaświadczenie Komornika (k.3),
- pismo OPS (k.14),
- informacja o okresach pobytu w ZK (k.15),
- karta rozliczeniowa (k.110).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.50). Stwierdził, że do chwili zatrzymania, czyli do dnia 29 maja 2017 r. pracował i Komornik potrącał mu należne oraz zaległe alimenty. Zapewnił, że po opuszczeniu Zakładu Karnego nadal będzie pracował i regularnie łożył na rzecz alimentów. Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.123v). Stwierdził w nich, że cały czas pracował, a przebywając w Zakładzie Karnym korzystał z urlopu bezpłatnego. Odpowiadając na pytania stwierdził, że R. i K. S. to jego dzieci, nie pamięta kiedy rozstał się z ich matką. W okresie z aktu oskarżenia był zdolny do wykonywania pracy, cały czas pracował i Komornik potrącał mu stosowną część wynagrodzenia. Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę w tej części, w której stwierdził, że częściowo wywiązywał się z obowiązku łożenia na rzecz dzieci. Ta część wyjaśnień oskarżonego jest bowiem zgodna z kartą rozliczeniową (k.110). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której podał, że nie miał możliwości łożenia alimentów w pełnych wysokościach w okresach pobytu na wolności. Oskarżony wiedział o tym, że był ojcem K. i R., wiedział o wydaniu wyroku zasądzającego alimenty, wiedział, że matka jego dzieci niewiele zarabiała i korzystała z pomocy społecznej (k.14). Z pisma Komornika (k.13) wynika natomiast, że egzekucja była całkowicie bezskuteczna. W tym czasie oskarżony pracował dorywczo, miał dochody dzięki którym utrzymywał się i zaspakajał

swoje potrzeby życiowe. Nie był w tym czasie niezdolny do pracy, miał zatem możliwość wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci, poprzez przekazywanie pieniędzy Komornikowi na pokrycie zaległości alimentacyjnej i przystąpienie po jej spłacie po bieżącego wykonywania obowiązku alimentacyjnego.

J. G. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.3v-4), że była w związku małżeńskim z oskarżonym w latach 1982 – 1987, mają syna R. i córkę K.. Oskarżony nie łożył alimentów na rzecz dzieci, Komornik stwierdził bezskuteczność egzekucji. Utrzymywała się z zasiłku alimentacyjnego i innych świadczeń społecznych, ponadto pracowała dorywczo i zarabiała do 400 złotych miesięcznie, nie mogła zbyt wiele pracować, gdyż córka jest chora na epilepsję, wymaga wizyt lekarskich i miewa ataki. Uchylenie się od łożenia alimentów na rzecz dzieci przez oskarżonego naraziło je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Mogła utrzymać dzieci w znacznej części tylko dzięki pomocy OPS. Podczas rozprawy zeznała (k.123v-124), że mąż pracował do pierwszej wypłaty, gdy Komornik zajmował mu wynagrodzenie zwalniał się z pracy. Komornik obecnie nie ściąga alimentów, gdyż oskarżony nie ma dochodów. Sama zajmuje się wychowaniem dzieci, córka ma często ataki, wówczas nie mogła pracować.

Zeznania pokrzywdzonej są wiarygodne, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach R. S. (k.124), treści wyroku (k.5), piśmie OPS (k.14) i zaświadczeniu Komornika (k.13).

R. S. zeznał (k.124), że nie pamięta kiedy oskarżony ich odwiedzał, nie przysyłał prezentów, nie dzwonił na święta ani uroczystości osobiste. Ich sytuacja materialna zależała od zarobków mamy, a siostra ponadto choruje na epilepsję.

Zeznania oskarżyciela posiłkowego zasługują na wiarę, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach J. G., treści wyroku (k.5), piśmie OPS (k.14) i zaświadczeniu Komornika (k.13).

Dokumenty wymienione na k.124v zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, stąd stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony był ojcem K. i R. S., wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie w sprawie III RC 220/12 został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz córki i syna w kwotach po 400 złotych miesięcznie (odpis wyroku z k. 5). Jak wynika z pisma Komornika (k. 13) oskarżony nie płacił tych alimentów, a ich egzekucja była całkowicie nieskuteczna. Komornik stwierdził, że oskarżony łożył alimenty w okresie od 23.10.2015 r. do 8.02.2016 r. w kwotach od 157,58 zł do 453,02 zł w dniu 8.02.2016 r. (k.110).

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 31 maja 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylenie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., wówczas jeśli sprawca uchylał się od łożenia alimentów i naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na uregulowanie art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „uporczywości”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 31 maja

2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa ustawa.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca uporczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylanie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Oskarżony w okresie ujętym w akcie oskarżenia przebywał na wolności, jak wynika z notatki odnośnie okresów pobytu w Zakładach Karnych (k.15), jak sam stwierdził był przez cały ten czas zdolny do pracy (k.123v). W okresie dokonywanych wpłat możliwości oskarżonego nie pozwalały mu na spłacanie alimentów i zaległości alimentacyjnej w wyższym rozmiarze. Należy zwrócić uwagę, że Komornik jako organ uprawniony do potrącania dochodów na poczet świadczeń alimentacyjnych może zająć tylko ich część. Skoro Komornik zajmował oskarżonemu wyżej wymienione należności to w tym okresie oskarżony nie mógł łożyć alimentów w wyższym rozmiarze.

Niewątpliwie zatem w pozostałym okresie od dnia 21 lipca 2013 r. do dnia 23 października 2015 r. i od dnia 9 lutego 2016 r. do dnia 28 maja 2017 r. oskarżony uchylał się od łożenia alimentów na rzecz syna i córki. Kwoty po 400 złotych alimentów dla dzieci oskarżonego zostały ustalone prawomocnym wyrokiem właściwego Sądu, który badał sytuację uprawnionych do alimentacji, ich potrzeby i możliwości finansowe oskarżonego. Kwoty ta ledwo wystarczała na pokrycie podstawowych potrzeb bytowych uprawnionego, gdyż matka dzieci oskarżonego korzystała z pomocy społecznej (k.14). Gdyby pokrzywdzeni musieli liczyć tylko na oskarżonego nie stać by było jego matki na uiszczenie czynszu, zakup niezbędnego ubrania, lekarstw ubrań i butów dla dzieci, lekarstw dla córki i innych niezbędnych rzeczy. Przemawia to zatem za uznaniem, że pokrzywdzeni znajdowali się w sytuacji narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W wyżej wskazanym okresie uchylania się od łożenia alimentów oskarżony nie chorował na obłożne choroby i mógł świadczyć pracę, miał możliwość zarobkowania. Działanie oskarżonego było niewątpliwie „uporczywe” w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, gdyż okazał złą wolę, mimo że miał obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 r., V KKR 297/79).

Przemawia to jednoznacznie za uznaniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona występku z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. i art. 209 § 1 i 1a k.k. w brzmieniu obowiązującym po wejściu tej ustawy w życie.

Należy zwrócić uwagę na to, że istota przestępstwa narażenia na niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych polega na tym, że taka niemożność następuje na skutek uchylania się od obowiązku opieki przez jedną z osób zobowiązanych, nawet jeśli uprawniony ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby na skutek zwiększonego wysiłku innej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.07.1970 r., V KRN 259/71). W tej sytuacji nie można uznać, że utrzymywanie dzieci oskarżonego przez ich matkę, korzystanie przez nią z pomocy społecznej i alimentów wypłacanych z Funduszu Alimentacyjnego zwalniało oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego.

Czyn oskarżonego powinien być uznany za występki określony w art. 209 § 1 i 1a k.k., gdyż oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, określonych wyrokiem Sądu, zaległość alimentacyjna przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, a wyżej wskazane położenie pokrzywdzonych wskazuje na to, że byli narażeni na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przemawia to za uznaniem, że zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę obowiązującą od wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Stopień społecznej szkodliwości uchylania się oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz dzieci był znaczny, gdyż oskarżony przez łączny okres około 2 lat uchylał się od łożenia alimentów na rzecz dzieci, nie dbał przy tym, że jego postawa naraziła ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Stopień winy oskarżonego również jest znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego i celowe uchylanie się od alimentacji.

Oskarżony ma 61 lat, jest żonaty, ma na utrzymaniu dwoje dzieci, obecnie w wieku 17 i 18 lat, zdobył wykształcenie zawodowe, był 3 razy karany, w tym 2 razy za przestępstwa podobne (k.113).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność uchylania się od utrzymywania osób najbliższych.

Sąd jako okoliczności obciążające przyjął okazaną złą wolę oskarżonego i znaczną kwotę zadłużenia alimentacyjnego (k.110) oraz poprzednią karalność (k.113). W realiach niniejszej sprawy okolicznościami łagodzącymi trudna sytuacja życiowa oskarżonego, gdyż wspiera ciężko chorą żonę (k.122).

Biorąc powyżej wymienione okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej za przestępstwo uchylania się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz syna i córki powinna być kara 6 miesięcy pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę treść art. 69 § 1 k.k. nie można warunkowo zawiesić wykonania tej kary.

Uwzględniając, iż oskarżony ma nadal łożyć alimenty na dwójkę dzieci, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych, by ułatwić mu wykonanie tego obowiązku w przyszłości.